

POSTANOWIENIE

Dnia 9 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 9 lipca 2024 r.
wniosku Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 10 czerwca 2024 r., sygn. akt III K
103/24,
o przekazanie sprawy **R. M.**, prowadzonej pod sygn. akt III K 103/24 do
rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

**przekazać sprawę R. M. prowadzoną w Sądzie Rejonowym w
Rybniku pod sygn. akt III K 103/24 do rozpoznania Sądowi
Rejonowemu w Gliwicach.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 10 czerwca 2024 r.
(sygn. akt III K 103/24) zwrócono się do Sądu Najwyższego w trybie art. 37 k.p.k. z
wnioskiem o przekazanie sprawy R. M. innemu sądowi równorzędnemu.
Uzasadnieniem wniosku jest okoliczność, iż sprawa dotyczy przestępstwa z art.
226 § 1 k.k. na szkodę sędziego Sądu Okręgowego w Rybniku X. Y..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przepis art. 37 k.p.k. jako wyjątkowy nie podlega interpretacji rozszerzającej.
Nadmierne jego wykorzystywanie może podważać zaufanie do niezależności

sądów i niezawisłości sędziów. Dlatego wskazuje się, że odstępianie od zasady rozpoznawania sprawy przez sąd właściwy miejscowo może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej, że pozostawienie sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości. Dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za tym, aby w każdej sprawie zachowany został standard konstytucyjny rozpoznania jej przez sąd właściwy według procedury, w której się ona toczy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP).

W niniejszej sprawie taki przypadek występuje. Z jednej strony w istocie w ocenie obserwatorów wymiaru sprawiedliwości decyzje procesowe w sprawie mogłaby budzić emocje i podejrzenia, że sąd w sprawie sędziego (pokrzywdzonego), który pełni służbę w sądzie instancyjnie nadrzędnym, nie jest obiektywny. Pomimo braku rzeczywistych podstaw takich wnioskowań odbiór tego typu spraw w społeczeństwie wymyka się racjonalizacji i często właśnie emocje i chęć doszukiwania się „drugiego dna” prowadzą do ocen, które niepotrzebnie obciążają wymiar sprawiedliwości.

Wydaje się racjonalną zasadą przyjmowanie w orzecznictwie Sądu Najwyższego w sprawach rozpoznawanych w trybie art. 37 k.p.k., że jeżeli sprawa dotyczy sędziego sądu instancyjnie nadrzędnego wobec sądu, do którego wpływa akt oskarżenia – ten ostatni sąd nie powinien orzekać w sprawie. Stanowi to przejaw dbałości o owo dobro wymiaru sprawiedliwości, jakim jest z jednej strony efektywność postępowania (realne wyłączenia poszczególnych sędziów referentów od rozpoznania sprawy) oraz wizerunek sądu jako organu niezależnego, z którym orzekają niezawisli sędziowie, co do których nie można czynić zarzutu, iż w swojej służbie kierują się pozamerytorycznymi kryteriami.

Z tych względów uznając, że dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za przekazaniem sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, Sąd Najwyższy przekazał ją do Sądu Rejonowego w Gliwicach.

[PGW]

(r.g.)

